

Wychodzi 2 razy dziennie

z wyjątkiem niedziel

rano o godz. 7 1/2 i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięcyca, 1 zł, 2-krotną dost. do domu zł. 1-30

na prowincyi:

rocznie 12 zł, 20 ct, 2-krotną wysyłką 18 zł,

kwartalnie 3 zł, 80 ct, 4 .

miesięczniel 1 zł, 1-35 .

W Niemczech: miesięcznie 1 zł, 50 ct,

W innych krajach: 2 .

Bezpłatnych doniesień redakcyja nie uwzględała.

# Słowo Polskie

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petytowy albo jego miejsce 10 ct. nadstane wiersz garmondowy 40 ct., male ogłoszenia za wyraz 3 ct., najmniej ct. 20.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi:

wydania rannego 2 ct. 3 ct.  
wieczornego 3 . 4 .  
oba wydania razem 4 . 5 .

Rękopisów redakcyja nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorażczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Kantor „Słowa Polskiego“ w Pasażu Haasman

## Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

### Sytuacja.

**Praga, 14 marca.** Komunikat wiernokonstytucyjnej wielkiej własności, (którego streszczenie podałem już we wczorajszej depeszy) zawiera między innymi następujący ustęp:

Stosowanie paragrafu 14-go sprzeciwia się powszechnemu przekonaniu, że nasze wewnętrzne stosunki dadzą się trwale uzdrowić jedynie przez powrót do ściśle konstytucyjnych zasad. Środki, których chwycił się rząd w ostatnich miesiącach w kwestyi narodowej, każą uważać akcyę rządową na polu sprawy językowej, jako nie mającą żadnych widoków.

Obawiamy się słusznie, że mają być wydane postanowienia, które znów znajdą się w sprzeczności z usprawiedliwionymi żądaniami Niemców.

Co więcej, właśnie w obecnej chwili taki krok rządu, ignorujący rozwijającą się akcyę dla ustanowienia narodowo-politycznego programu Niemców — byłby uważany za rozmyślnie usiłowanie przerwania i udaremnienia tej akcyi.

Wielka własność uważa za obowiązek politycznej uczciwości, wypowiedzieć to w porę.

**Praga, 14 marca.** Pełne zgromadzenie posłów niemieckich do Sejmu czeskiego, odbyte wczoraj przed południem, uchwaliło na razie nie wstępować do Sejmu. Postanowiono jednak równocześnie prosić posłów niemieckich, piastujących godności w Wydziale krajowym i innych instytucjach krajowych, jak Rada szkolna, Rada kulturalna, aby je sprawowali nadal.

**Praga, 14 marca.** *Bohemia* donosi z Drezna, że na uroczystym wieczorze tamtejszego *Schulvereinu* przemawiał miał także poseł dr. Zdenko Schücker. Rząd jednak zakazał tego przemówienia.

**Praga, 14 marca.** P. Schlesinger podał do wiadomości zgromadzenia niemieckich posłów do Sejmu czeskiego, że odwiedził go prezydent ministrów hr. Thun. Schlesinger postawił następnie wniosek, który też zgromadzenie uchwaliło, by w razie potrzeby, gdyby sytuacja zmieniła się, zwołał posłów niemieckich celem powzięcia nowej uchwały i zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Na zgromadzeniu przemawiali, prócz Schlesingera: Fournier, Schücker, Opitz, Eppinger, Funke, Posselt, Werunsky i Nitsche.

**Praga, 14 marca.** Zastępca marszałka krajowego Werunsky przesłał prezydium namiestnictwa pismem swą rezygnacyę z tego stanowiska, a to skutkiem uchwały wczorajszego zgromadzenia posłów na Sejm krajowy.

Młodocześni chcieli, ażeby to miejsce zajął burmistrz Pragi dr. Podlipny, dano im jednak do zrozumienia, że Podlipny tej godności nie otrzyma i że zaproponowano prezydenta pragskiej Izby handlowej, Wohankę.

Młodocześni zaprotestowali przeciw temu postępowaniu, a Wohanka oświadczył, że należąc do tego samego klubu, co Podlipny, w razie swego mianowania musiałby złożyć otrzymaną wbrew woli klubu godność zastępcy marszałka krajowego.

**Tryest, 14 marca.** Namiestnik zawiesił uchwałę Rady miejskiej, co do umieszczenia w budynku gminnym tablicy pamiątkowej dla uczczenia uroczystego zjazdu burmistrzów i posłów istriańskich, celem zajęcia stanowiska przeciw utworzeniu kroackiego gimnazjum w Pisno.

**Budapeszt, 14 marca.** Prezydent ministrów K. Szell udaje się z końcem bieżącego tygodnia do Wiednia, celem złożenia ceremonialnych wizyt członkom domu cesarskiego i dyplomatom.

Równocześnie mają być na nowo podjęte rokowania z austriackimi ministrami w sprawie ugody celno-handlowej z Węgrami.

### Sejm morawski.

**Berno mor., 14 marca.** Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu pp. Proskowetz i tow. interpelowali namiestnika, jak daleko doszły prace przygotowawcze w sprawie budowy kanału Dunaj-Odra-Wisła.

### Sejm węgierski.

**Budapeszt, 14 marca.** Przy końcu wczorajszego posiedzenia Sejmu uzasadniał p. Majer zapowiedzianą nagłą interpelacyę w sprawie Chin. Mowca oświadcza się za jak najbardziej ekspanzywną polityką handlową i jest z tego powodu za uzyskaniem nowego obszaru handlowego w Chinach. W tym celu szczególnie starać się trzeba o silny rozwój marynarki.

Mowca wskazuje na to, że Austro-Węgry prawie zupełnie wyparte zostały z Bałkanu, a może dawne nieporozumienia między Rosyą i Austryą na-

leżą do przeszłości. Po tej interpelacyi posiedzenie Sejmu zamknięto.

### Z Niemiec.

**Berlin, 14 marca.** W tutejszych kolach politycznych daje się uczuwać silne rozdrażnienie, gdyż powszechnie wiadomo, iż cesarz gotów jest rozwiązać parlament, jeśli nie zostanie uchwaloną ustawa o pomnożeniu siły prezencyjnej wojska.

Wczoraj w południe konferował prezes stronnictwa centrum z ks. Hohenlohem.

Centrum żąda, aby wszyscy członkowie stronnictwa byli dziś obecni w czasie obrad parlamentarnych i oświadczyło, iż głosować będzie przeciwko projektowi rządowemu.

Wobec tego konfliktu nie będzie można zażegnać, chyba że centrum ustąpi przy trzecim czytaniu ustawy.

### Z Francyi.

**Paryż, 14 marca.** W Izbie deputowanych minister marynarki Lockroy odpowiadał wczoraj na interpelacyę w sprawie wybuchu prochu w arsenale tulońskim. Minister oświadczył, że zarządził podwójne śledztwo: sądowe i techniczne, które jednakże nie wydało żadnych na razie rezultatów, wszyscy bowiem świadkowie katastrofy albo zginęli, albo wskutek ran otrzymanych znajdują się w stanie, uniemożliwiającym ściąganie z nich zeznań.

Prawdopodobieństwo zamachu anarchistycznego, jako przyczyny wybuchu, nie jest wykluczone. Minister zapowiedział, iż w odpowiednim czasie zażąda kredytów, celem zarządzenia środków ostrożności, uniemożliwiających na przyszłość podobne katastrofy.

**Paryż, 14 marca.** Wczoraj rozpoczął się tu proces przeciw Gohierowi, jako autorowi i Natansonowi, jako nakładcy książki „Armia przeciw narodowi“.

**Paryż, 14 marca.** Picquarta odstąpiono wczoraj sądowi cywilnemu. Odprowadzono go do więzienia Sante.

**Paryż, 14 marca.** Rozprawę przeciw Gohierowi odroczone do dziś po przesłuchaniu wielu świadków, między tymi dep. Pelletana, który pochwałił to, że Gohier wystąpił przeciw nieprawidłowościom w zarządzie spraw wojskowych i marynarki.

### Parlament włoski.

**Rzym, 14 marca.** Wczoraj krążyła tu pogłoska — jak się okazało fałszywa — o usiłowanym zamachu na parlament.

Posiedzenie Izby miało jednak przebieg zupełnie spokojny. Po szeregu interpelacyj, dotyczących spraw wewnętrznych, posiedzenie bez żadnego wypadku zostało zamknięte.

### Włochy i Chiny.

**Rzym, 14 marca.** Agencya Stefani donosi z Pekinu, że włoski poseł de Iartino wystosował drugą notę do rządu chińskiego z prośbą o przyjęcie pierwszej noty wysłanej i oświadczenie gotowości do rozpoczęcia rokowań.

Odpowiedź Czung-li-jamenu wyraża gotowość przyjęcia pierwszej noty, daje jednak do zrozumienia, że do dalszych rokowań nie jest skłonny.

**Wiedeń, 14 marca.** *Wiener Ztg.* donosi, że minister sprawiedliwości zamianował zastępcę starszego prokuratora państwa w Krakowie Teodora Kalitowskiego rzeczywistym radcą sądu krajowego w Krakowie.

**Wiedeń, 14 marca.** Wyrok sądu przysięgłych w Stanisławowie, mocą którego parobek Iwan Hundiak został skazany na śmierć, a kochanka jego, Anna Buraczykova (żona gospodarza) na 10-letnie ciężkie więzienie za zamordowanie w porozumieniu z Hundiakiem Buraczyka — został przez trybunał kasacyjny o tyle zmieniony, że karę śmierci zastosowano również do Buraczykowej, z tym dodatkiem, iż naprzód ma być stracony Hundiak, a potem Anna Buraczykowa.

**Wiedeń, 14 marca.** Wczoraj odbyło się tu ośm zgromadzeń, urządzonych przez socyalną demokrację, z porządkiem dziennym: „Robotnicy a reforma wyborów do Rady miejskiej“. Zgromadzenia te miały przebieg zupełnie spokojny.

Na wszystkich przyjęto równobrzmiącą rezolucyę, pochwalającą przedłożony projekt reformy wyborów do Rady miejskiej, o ile on wprowadza równe prawo wyborcze — natomiast protestującą przeciw warunkowi co najmniej pięcioletniego stałego zamieszkania we Wiedniu, który to warunek pozbawia znaczną część robotników prawa wyborczego.

**Wiedeń, 14 marca.** Od dawna tu zapowiadane i w kolach muzycznych gorąco oczekiwane oratorium *Rtsurrezione di Lazzaro*, kompozycyi ks. Pe-

rosiego zostało wczoraj wykonane z dużym powodzeniem. Związcząca finał przyjęto owacyjnie.

**Wiedeń, 14 marca.** Znany sportsmen Hektor Balta z ciężko zachorował. Cierpi na zapalenie mózgu.

**Gmunden, 14 marca.** Przeorysza PP. Karmelitanek uciekła z tutejszego klasztoru i udała się do swych krewnych, gdzie znalazła schronienie. Co ją skłoniło do ucieczki — niewiadomo.

**Zurych, 14 marca.** Centralny związek niemieckich dziennikarzy i literatów postanowił urządzać tegoroczny uroczysty zjazd w Zurychu.

**Leodium, 14 marca.** W teatrze *Gymnase* powstała wczoraj w czasie przedstawienia straszna panika, wskutek wydobywania się silnego swędu z za kulis. Jakaś kobieta rzuciła się wraz z dzieckiem z drugiej galerii na dół. — Oboje odnieśli ciężkie obrażenia. Wskutek ścisku wiele osób rannych.

**Bourges, 14 marca.** W warsztatach pyrotechnicznych, przy napełnianiu pocisków armatnich, zdarzyła się eksplozja, przyczem siedm osób odniosło bolesne rany. Warsztaty zostały zniszczone.

**Kronstadt, 14 marca.** Wczoraj ukończył się trwający od kilku tygodni słynny proces o nadużycia przy poborze wojskowym.

Skazani zostali: Notaryusz gminny Sipos na 3 lata więzienia, pop Frates na 3 miesiące więzienia, notaryusz Domokos na rok więzienia, pop Urdea na 6 tygodni więzienia, radny gminny Foris na 3 lata więzienia, nadto wszyscy na utratę urzędu.

Prócz tego 17 obwinionych ukarano więzieniem i grzywnami.

**Chrystyania, 14 marca.** Pismo *Verdensgang* donosi, że gdy książę następca tronu jechał do zamku tłum urządził przeciw niemu demonstracyę, gwizdząc, wrzeszcząc i obrzucając go śniegiem. Policya rozpełdziła demonstrantów, przyczem trzy osoby uwięziono.

**Londyn, 14 marca.** Parowiec „*Indraet*“, pochodzący z Stavanger, rozbił się na morzu północnym. Dwóch inżynierów i jeszcze jeden z podróżnych, wylądowali w Aberdeen. Przypuszczają, że reszta załogi zginęła.

**Londyn, 14 marca.** Biuro Reutera donosi z Brisbane, że podczas burzy, która srożyła się na wybrzeżach Quenslandu, zatono 83 statków poszukiwaczy pereł. Przypuszczają, że w czasie katastrofy znalazło śmierć 400 murzynów i 11 białych.

**Calcutta, 14 marca.** Lekarz wojskowy Evans, profesor tutejszej akademii medycznej, zmarł na dzumę.

## Z gmachu sejmowego.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia, oprócz rozprawy szczegółowej nad projektem ustawy budowlanej dla wsi i małych miasteczek, znajdują się pierwsze czytania: Sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy król. stol. miasta Krakowa o wyjednanie ustawy co do przynusowego połączenia domów w Krakowie z wodociągami miejskim oraz co do zezwolenia gminie na pobór dodatku gminnego od czynszów najmu i opłat za używanie wody; wniosku rektora Kady'ego o ustanowienie w szkołach średnich posad lekarzy szkolnych; wniosku posła Dąbskiego w sprawie melioracyj gruntowych; wniosku posła Potoczka w sprawie połączenia obszarów dworskich z gminami.

Dalej następuje jedno sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie udzielenia Niepołomicom prawa pobierania opłat gminnych, oraz sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w sprawie podniesienia mleczarstwa w kraju, tudzież o petycyi Towarzystwa rolniczego krakowskiego w sprawie założenia niższej szkoły rolniczej w zachodniej części kraju; komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. I., i komisji solnej o sprzedaży soli w zarządzie Wydziału krajowego.

## Gal. Bank kredytowy.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

„Rada zawiadowcza galicyjskiego Banku kredytowego, po zbadaniu ksiąg, rachunków i depozytów bankowych, oświadcza:

*Primo:* że wszystkim posiadaczom książeczek wkładowych Banku zaręczyć może zupełną pewność złożonych pieniędzy, które w myśl statutów na żądanie stron, jak dotąd, tak i nadal wypłacane będą.

*Secundo:* że depozyta osób prywatnych,

złożone w Banku, są w zupełnym porządku i na żądanie właścicieli mogą być każdego czasu podniesione.

Lwów, 13 marca 1899 r.

Prezes Rady zawiadawczej:

Adam Sapięha m. p.

Wice prezes Rady zawiadawczej:

M. Dunin-Borkowski m. p.

(Tel. „Słowa Polskiego“).

**Wiedeń, 14 marca N. Fr. Presse** twierdzi, że sytuacja galicyjskiego Banku kredytowego nie jest korzystna; a mianowicie pisze:

„Kursują różne pogłoski, które się, co prawda, nie odnoszą do wewnętrznej sytuacji gal. Banku kredytowego, lecz są natury czysto osobistej. Wśród takich okoliczności przypuszczają, że Bankowi trudno będzie odzyskać zaufanie.

Więści, nadchodzące tu z lwowskich kół finansowych, wskazują na to, że w szczególności zaufanie do osób, kierujących Bankiem kredytowym zostało zachwiane.

Wobec tego musiałaby nastąpić zupełna zmiana osób, stojących na czele Banku, który musiałby w najlepszym razie ograniczyć się na długi szereg lat do biernej pozycji.

W. Allg. Ztg. pisze: „Krażą pogłoski, że gal. Bank kredytowy skoncentruje obecnie swoją działalność jedynie w kierunku rozwiązania bieżących interesów, a po spłacie swych zobowiązań dłużnych przejdzie w stan likwidacji“.

## KRONIKA.

**Z sądownictwa bukowskińskiego.** Prezydent sądu krajowego w Czerniowcach, p. Wiktor Wessely, przeniesiony został na takie same stanowisko do Berna, a prezydentem sądu krajowego w Czerniowcach ma być mianowany p. Brka, dotychczas radca wyższego sądu krajowego w Bernie.

**Podatek zarobkowy.** Krajowa komisja dla podatku zarobkowego zakończyła dnia 4 b. m. swoją pierwszą główną sesję, którą z czterema przerwami trwała od 18 października. Wniesiono w ogóle 14,820 rekursów — że zasz strony cofnęły dobrowolnie 4831 odwołań — przeto pozostało do załatwienia 9989. Z tego rozstrzygnęła komisja 9709 — pozostało do załatwienia 280. Wskutek tych załatwień znizono podatek w 2866 wypadkach o kwotę 32,763 zł. 50 ct. — podwyższono w 473 wypadkach o 9,800 złr. 50 cent. — ogółem więc znizono podatek o 22,964 złr.

**Strejk VI. klasy szkoły realnej** jeszcze nie został ukończony. Wczoraj popołudniu kazano się uczniom zgłosić po wyrok, który miał być wywieszony na „czarnej tablicy“. Tymczasem za zgłoszeniem się nie znaleźli wyroku, powiedziano im natomiast, ażeby zgłosili się rano o ósmej dla wystąpienia wyroku. Dziś rano sprawa ma być ostatecznie załatwiona.

**Trzy zgromadzenia ludowe** odbyły się wczoraj wieczorem staraniem partii socjalno-demokratycznej. Tematem obrad były: „działalność Sejmu“ i „powszechne prawo głosowania do Sejmu“. Dla spraw tych wyznaczeni byli specjaliści referenci, którzy rozstrząsałi je ze stanowiska partii socjalno-demokratycznej.

W sali domu robotniczego w pasażu Hausmana, gdzie najwięcej zebrano się ciekawych — referowali: pp. Hudec i Obirek, w sali Stow. „Przyszłość“ przy ul. Ormiańskiej referentem był p. Hankiewicz, w restauracyjnej sali zaś Szandrowskiego przy ul. Zamarynowskiej sprawozdawcami byli poseł Kozakiewicz, oraz p. Dauek.

Po wyczerpującym omówieniu przedmiotu, zebrani powzięli rezolucję, domagającą się powszechnego, tajnego, bezpośredniego prawa wyborczego do Sejmu.

W czasie tych zgromadzeń silny oddział policji zmobilizowany był w dziedzinie przy pl. Smolki, nie zaszła jednak potrzeba ingerencji.

**Przedstawienie amatorskie** odbyło się onegdaj w sali „Sokoła“. Grano nieznana jeszcze u nas farsę pt. „Na cel dobroczynny“, a dochód przeznaczono faktycznie na dobroczynne cele, bo na Tow. św. Salomei. Sala była przepelniona. Amatorowie grali z werwą i zacięciem. Specjalne uznanie należy się p. Nowakiemu za znakomitą reżyserję.

**Z „I. lwowskiego klubu cytrystów“.** Na walnym zgromadzeniu członków d. 12 bm. w Kasyne miejskiej odbytem, dokonano uzupełniających wyborów do wydziału ukonstytuowanego już w znacznej części d. 2 lutego br. Wydział tedy w całości przedstawia się tak: prezesem p. Jan Knauer, wiceprezesem p. Władysław Zubicki, sekretarzem p. Zdzisław Słuszkiewicz, skarbnikiem p. Mieczysław Patraszewski, gospodarzem p. Edmund Ostruszko, kierownikiem artyst. p. Ignacy Schacht, zastępcą tegoż p. Kazimierz Kwieciński, wydziałowcami: pna Aniela Czaporówna i Julia Zelnikówna. Lokal klubu znajduje się przy ulicy Wykustawskiej 1. 29 w parterze, gdzie przyjmuje się wpisy i udziela się wszelkich informacji.

**Teatr żydowski we własnym budynku.** Prędzej, jak teatr polski, doczekał się teatr żydowski własnego stałego budynku, na gruntach realności Hermana, przy ulicy Słonecznej.

Żelazna konstrukcja pawilonu wystawowego, w którym mieściła się galeria obrazów śp. Jana Matejki, użyta za więzadła, w które wmurowano sciany z cegieł, stanowi dziś przybytek muzy lwowskiego teatru żydowskiego.

Magistrat udzielił już pozwolenia na dawanie przedstawień w tym budynku.

**W podanym wyniku turnieju szermierzy** w popołudniowym numerze zaszła pewna pomyłka. Wynik „Poule Assaut“ jest następujący: Złoty medal otrzymał p. Moszyński Kazimierz; srebrny p. Kornel Zubrzycki; brązowy p. Tadeusz Sobolewski, a drugi brązowy dr. Artur Till.

**Bułgarska loterya klasowa.** Przed kilku dniami ogłosiła *Wiener Abendpost* ostrzeżenie przed braniem udziału w grze w loteryi klasowej węgierskiej, ostrzeżenie spóźnione nieco, bo mnóstwo osób padło już ofiarą spekulacji rozmaitych węgierskich banków, po za tem zaś naraziło się na przykre dochodzenia skarbowe i dotkliwie nawet kary z tego tytułu.

Obecnie należy ostrzedz publiczność przed zadawaniem się w grę w bułgarską loteryę klasową, której prospekty i losy wysyłają nie z Sofii wprost, ale dla omylenia czujności władz, bankierzy wiedeńscy. Z Wiednia zatem sypią się te zachęcające plany gry i pociągają za sobą niewątpliwie także znaczny udział pragnących wygranej, — czem pójdą znowu te same kłopoty, co z losami węgierskimi. A zatem baczność!

**Znaleziono** w niedzielę 12. marca o godz. 7. wieczorem przy ul. Czarneckiego pugilares z pewną kwotą i kluczem.

Zgubę można odebrać w loży portyera namiestnictwa w godzinach przedpołudniowych.

**Eksplodyzja gazu** w szkole przemysłowej. Tercyan szkoły przemysłowej, Jerzy Hnatów chcąc zapalić gaz na korytarzu w parterze, tuż obok ślusarni, ujął w rękę świecznik gazowy, („lire“) świecznik wykręcony z rury upadł na ziemię a z otwartego otworu, począł uciekać gaz, gromadząc się pod sufitem.

Hnatów, nie przeczuwając niebezpieczeństwa, zamiast oddalić się natychmiast ze światłem i zawiadomić zakład gazowy — w gorliwości swej chciał sam zaradzić złemu.

Poszedł więc po drabinę malarską, by zastrubować świecznik. Podczas ustawiania drabiny nadszedł uczeń szkoły Bolesław Dyga i począł pomagać tercyanowi. Gdy weszli na drabinę pod sufit i podnieśli światło, eksplodował nagromadzony pod sklepieniem gaz.

Mimo stosunkowo niewielkiej ilości gazu, eksplozja była tak silną, że obu zrzuciła na ziemię.

Do poparzonych wezwano pogotowie towarzystwa ratunkowego.

Bolesław Dyga odniósł tak ciężkie poparzenia w twarz i ręce, iż musiano go odwieść do szpitala powszechnego, lżej poparzonego Hnatowa opatrzone i oddano opiece rodziny.

**Otrucie kroplami laurowymi.** Służąca N. przy ul. Gołębiej 1. 5, zażywszy zawięte kropli laurowych, dostała symptomów otrucia, skutkiem czego musiano wezwać w nocy Towarzystwo ratunkowe, które udzieliło jej doraźnej pomocy.

**Nowy Targ czy Zakopane?** Z Krakowa donoszą nam telefonicznie: Wczoraj odbyło się tu posiedzenie komisji specjalnej w Izbie handlowej w sprawie budowy kolei Nowy Targ-Suchahora, ewentualnie: Zakopane-Suchahora. Komisja oświadczyła się za linią Nowy Targ-Suchahora, a to ze względów rentowności, z powodu, że linia ta jest właściwie o 24 kilometrów krótsza. Na linii Zakopane-Suchahora byłby przewóz towarów droższy o 4 do 6 zł. na wagonie, co odpowiada długości 24 kilom., tak, że cały ruch towarowy między Galicyą a Węgrami byłby niezwykle wysokimi frachtami obciążony.

Interesom Zakopanego odpowiada najlepiej połączenie kolejowe z Nowym Targiem; Zakopane nie ma ciężenia ku Węgom ani pod względem ruchu osobowego, ani towarowego. Za linią Nowy Targ-Suchahora przemawia i to, że różnica pomiędzy kosztami budowy linii krótszej i dłuższej wynosi pół miliona zł., które oczywiście kraj musiałby zapłacić. Komisja zaleciła na podstawie tych motywów wniesienie petycji do ministerstwa kolei żelaznych i do Wydziału krajowego.

**Kraków, 13 marca.** Rozprawa o obrazę cześci wytoczona przez ks. Stojalowskiego przeciw Franciszkowi Sulezewskiemu, odbędzie się dnia 22 bm. Termin rozprawy również przez ks. Stojalowskiego przeciw dr. Markowi wytoczonej nie został jeszcze oznaczony, albowiem dochodzenia odnośnie są w toku i nie zostały jeszcze ukończone.

**Kraków, 13 marca.** Dzisiaj rozpoczęła się rozprawa przeciw niejakiemu Michaluszce, pomocnikowi woźnego pocztowego na dworcu głównym. Oskarżony od pewnego czasu zabierał systematycznie wszystkie listy przychodzące z Ameryki i pieniądze. Nadto oskarżony jest o to, że przywłaszczył sobie, sfalszowawszy, amerykański czek na kwotę 100 zł. Podczas rewizji znaleziono u niego mnóstwo kopert z Ameryki. Tłomaczy się tem, że zabierał tylko listy walające się po podłodze. Rozprawa skończy się popołudniu.

**Owocya na cześć redaktora Koraszewskiego.** Z Opola donoszą: Dnia 6 b. m. o godzinie 6 wieczorem skończyła się wreszcie sześciomiesięczna kara więzienna, którą sąd nałożył na redaktora *Gazety Opolskiej*, Bronisława Koraszewskiego, za *Kalendarz Opolski* i za artykuł noworoczny *Gazety Opolskiej* z r. 1898.

Bez odezw. bez zaproszeń, bez tworzenia komitetów, zebrał się w własnym popędzie zastęp złożony z 300 przesyła obywateli wszystkich stanów i zawodów z Opola i okolicy, z Górnego Śląska, z Wrocławia. Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich i zgotował więźniowi gorące przyjęcie.

Już od godziny 4 po południu poczęły krążyć po

ulicy, do której przylega ponury budynek więzienia. gromadki włościan, akademików i mieszczan.

Zarząd więzienia, chcąc zapobiedz „polskiej rewolucji“ kazał wyprowadzić p. Koraszewskiego nie główną bramą, gdzie go czekali, lecz po przeciwnej stronie przez drzwi sądu ziemiańskiego. Zaledwie atoli odkryto ten postępek, rozległ się w powietrzu gromki okrzyk: „Niech żyje!“ — i cały tłum pospieszył ku więźniowi. Koraszewski, dla zapobieżenia konfliktowi z policją, odjechał zaraz dorożką do pobliskiego lokalu w ogrodzie p. Siwiny.

Tu rozpoczęła się wkrótce wieczornica na jego cześć w sali, która zaledwie mogła pomieścić uczestników.

Redaktor p. Koraszewski podziękował wzruszonym glosem za liczne dowody uznania, poczem nastąpił szereg toastów i przemówień, które pochodziły w znacznej części z ust włościan.

**Korespondencya Redakcyi.** K. M. — Do odebrania w ekspedycyi naszego pisma.

**Repertuar teatru hr. Skarbka:**

We wtorek 14 b. m. po raz pierwszy w tym sezonie: „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ Teresy Ar. Kłowej, Miry Heller, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W srodę 15 b. m. po raz trzeci „Mąż dwóch żon“, komedia w 3 aktach Leona Gandillotta, tłumaczył M. Sachorowski.

Najbliższą nowością będzie słynna komedia Wiktoryna Sardou pt. „Pamela“, w przekładzie M. Sachorowskiego. Rolę tytułową grać będzie pani Stachowicz.

## Bezpieczne światło acetylenowe.

Łatwe a straszne w swych skutkach wybuchanie gazu acetylenowego, odstręczyło od wprowadzenia w użycie tego materyalu, odznaczającego się niezwykłą siłą i pięknnością światła. Nazwany przez Picteta „światłem przyszłości“ stał się acetylen bardzo rychło produktem przemysłowym kilku fabryk, które poczęły go wytwarzać w stanie ścięzionym, płynnym i w stalowych butelkach rozsyłały po świecie. Mieć skoncentrowane silne światło w butelce i móż go używać do woli, to mogło zaiste kusić odbiorców i rokować przyszłość producentom. Ale wkrótce niestety nastąpiły po laboratoryach straszne eksplozje przy otwieraniu butelek z acetylenem i padł strach przed tak kapryśnym i groźnym źródłem światła. Nawet w samychże fabrykach Picteta w Szwajcaryi, Paryżu i Berlinie, gdzie pewnie przestrzegano potrzebnych ostrożności, zdarzyły się wybuchy. Rzecz stała się więc groźną dla publicznego bezpieczeństwa, aż nareszcie musiały w to wejść władze i wydały ścisłe przepisy policyjne, ograniczające użycie acetyleny. Pokazało się, że ładu nieostrożność zetknięcie z płomieniem, iskra elektryczna, a bodaj silne uderzenie w butelkę z płynnym acetylenem wywoływały eksplozje, udzielające się całej masie acetyleny i sprowadzaly okropne zniszczenia.

Gdyby tak miało zostać, płynny acetylen musiałby postradać wszelką wartość dla celów oświetlenia. Czynniono więc dalsze doświadczenia i oto nadchodzi z Paryża wiadomość, że pp. Berthelot i Vieille udało się nareszcie wynaleźć sposób zupełnie bezpiecznego użycia acetyleny płynnego, jako źródła światła. Obaj ci uczeni stwierdzili po licznych próbach, że jeśli jakie ciało porowate zostanie acetylenem napojone, to wybuch jest niemożliwy. A gdyby nawet wówczas, wskutek płomienia, iskry, czy uderzenia zapalił się acetylen w jednym miejscu, to wybuch lokalizuje się i nie udziela się reszcie masy, acetylenem napojonej.

Pp. Berthelot i Vieille napelniają tedy stalowe butelki, czyli cylindry mączką krzemionkową (*Kieselguhr*, rodzaj trypli, złożonej z krzemionkowatych pancerzyków wymoczku), tą samą, której także używają do wyrobu dynamitu i porowatą masę tę nasycają płynnym acetylenem, którego ona przyjmuje 3 do 4 razy więcej, niż sama waży. Urządzone w ten sposób lampy acetylenowe mają być całkiem bezpieczne. Można tedy rokować, że staną się one naprawdę lampami przyszłości i znajdą szerokie zastosowanie przy oświetlaniu wagonów kolejowych, automobilów i domów.

J. S.

## Z sali sądowej.

(Proces Bianchini).

Paryski sąd przysięgłych rozpatrywał świeżo sprawę, która śmiało zasługuje na miano *cause célèbre*. Na ławie oskarżonych zasiadła żona dyrektora jednego z teatrów paryskich, znana w sferach artystycznych i teatralnych, pani Bianchini, pod zarzutem asilowania otrucia męża.

Okoliczności sprawy są następujące:

W grudniu 1898 r. Bianchini zaślubił rozwódkę. Walentynę Lebeau. Małżeństwo było nieszczęśliwe. Mąż, którego interesy szły źle, tak, iż w ciągu lat paru, dwukrotnie ogłaszać musiał upadłość, spostrzegł, iż żona pozostaje w stosunkach zbyt poufanych z jednym z przyjaciół domu; postanowił się więc rozwieść. Pragnąc jednak żonie oszczędzić wstydu, wręczył jej listy, mające niby dowodzić przed sądem, że on właściwie dopuścił się wiarołomstwa. Sąd orzekł separację małżonków, odmówił jednak rozwodu.

Taki stan rzeczy nie odpowiadał życzeniom p. Bianchini, dla której mąż był odtąd kulą u nogi. W roku 1898 Bianchini, który świeżo otrzymał posadę rysownika kostymów do opery paryskiej, zaczął zapadać na zdrowiu. Wezwano lekarzy, którzy

stwierdzili dziwną jakąś chorobę, niezwykłą w objawach, niemożliwą niemal do określenia. Był to jakiś rodzaj stałej migreny, połączony z dusznościami, biciem serca i t. p. Pielęgowaniem chorego zajmowała się żona, pani Bianchini, która dawała mężowi własną ręką to proszki antypiryny, to inne, przepisywane przez lekarzy, środki zaradcze.

Dopiero po upływie paru tygodni, gdy Bianchini trawiony tajemniczą chorobą, tracił sił coraz więcej, nitkę uchwycono. Przekonano się, iż pani Bianchini parokrotnie nabywała atropinę „dla pieska chorego na oko”. Lekarze, stojąc już na pewniejszych gruncie, zaczęli obserwować dokładniej objawy choroby, która rzeczywiście wykazywała symptomy otrucia atropiną. Lekarze przesłali swoje spostrzeżenia prokuratorowi, który zarządził śledztwo urzędowe i ostatecznie zaprowadził panią Bianchini na ławę oskarżonych.

Śledztwo stwierdziło, iż przykładowa ta żona nabywała atropinę i podawała ją mężowi w kawie, rosole, winie i t. p. Trucie trwało około miesiąca. Tylko silnej niezwykle budowie zawdzięcza Bianchini, że nie padł ofiarą zbrodni.

W toku rozpraw sądowych, trwających trzy dni, największe wrażenie wywarły zeznania dr. Jana Charota i dra Gilles'a, którzy oświadczyli, że według objawów zauważonych nie można napewno twierdzić, iż Bianchini był truty atropiną.

Natomiast zdania innych lekarzy, jak dr. Brouardela, specjalisty w rzeczach medycyny sądowej, brzmiały na niekorzyść podsadnej.

Sąd przysięgłych po czterogodzinnej naradzie dał odpowiedź twierdzącą na zapytania, postawione przez sąd, z uwzględnieniem okoliczności łagodzących. Trybunał skazał panią Bianchini na pięć lat ciężkich robót.

Skazana wysłuchała wyroku spokojnie, zbladła tylko straszliwie i powtarzała bez końca:

— Jestem niewinna.

## Depesze handlowe.

### Z targu pieniężnego.

**Wiedeń, 14 marca.** (Kursy poniżej w cecule giełdowej.)

Tendencja wskutek lepszych sprawozdań finansowych mocna, koniec bez interesu.

**Budapeszt, 14 marca.** Wczorajsza giełda. Austr. kred. 369 50 Weg. bank kred. 397 25 Weg. bank eskontowy 264 75, Weg. bank hipoteczny 253 —, Weg. renta koronowa 97 80, Rimamurania 322 —, Weg. 4-proc. renta 119 30, Weg. bank dla przem. i handlu 105 50, Staatsbahny —, Koleje uliczne 395 —, Kol. południowa —, Weg. pożycz. premiiowa 162 —, Austr. renta koronowa 101 40, Weg. renta koronowa 97 85, Elektr. kol. uliczne 235 —, Ganz & Co. 2225, Salgotarjaner 604 —, Austr. złota renta 120 —, Akcje elektr. 153 50.

**Frankfurt, 14 marca.** Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 231 60, Staatsbahny 153 90, Lombardy 30 —, Alpy 244 50, Austriacka renta papierowa 100 90, Austr. srebrna renta 100 35, Austr. złota renta 101 65, Węgierska złota renta 100 45, Unionbanki 164 —, Akcje elektr. 122 —, Kolej półn.-zuch. —, Usposobienie silne.

**Berlin, 14 marca.** Przy zamknięciu wczorajszej giełdy. Kredyty 231 40, Staatsbahny 153 60, Lombardy 30 10, Austr. złota renta 101 90, Austr. srebrna renta 100 70, Weg. złota renta 100 —, Disconto Comandit 201 50, Laura 224 75, Borchner 247 50, Harpener 184 90, Kolej Ostpreussen 93 90, Kolej Mittelmeer 110 60, Kolej Meridional 142 50, Kolej Henry 106 40, Renta włoska 94 90, Południowa —, Mławka —, Turki 122 —, Renta hiszp. —, Prywatne dyskonto 3 75, Austr. renta papierowa —, Bustielradery 321 25, Austr. banknoty 169 50 Alpy 100 75, Dewizy na Wiedeń (długie) 169 45, Dewizy na Wiedeń (krótkie) —, na Paryż (krótkie) 81 10, na Amsterdam 168 75, na Londyn długie 20 311 krótkie 20 41. Tendencja spokojna.

**Berlin, 14 marca.** Wczor. giełda wieczorna (Nachboerse) Kredyty 231 40, Staatsbahny 153 60, Lombardy 30 10, Rosyjskie banknoty (kas.) 216 30, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Comandit 201 50. Usposobienie silne.

**Hamburg, 14 marca.** Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 231 50, Lombardy 29 75, Staatsbahny 153 50, Austr. złota renta 101 40, Węgierska złota renta 100 60, Srebro 83 75, żądano, —, placono. Srebrna renta 100 45, Włoskie 95 10, Losy z 60 r. 148 25. Usposobienie silne.

**Paryż, 14 marca.** Wczor. giełda Cred. foncier 759 —, 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 94 20, Grecka pożyczka 225 —, 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 58 52. Usposobienie mdłe.

## Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt, 14 marca.** Pszenica na marzec 10 51 do 10 52, na kwiecień 9 81 do 9 82, na październik od 8 80 do 8 82, żyto na marzec 7 87 do 7 90, na jesień — do —, kukurydza na maj od 4 54 do 4 56 złr, na październik — do —, owies na marzec 5 76 do 5 78 na październik — do —, kukurydza na maj 1899 r. 4 55 do 4 56, rzepak na sierpień 1899 r. 12 10 do 12 20.

**Praga.** Cukier gotowy 12 60, na luty 12 02, na marzec 12 75 1/2. Nowa kampania 12 20.

**Berlin.** Spirytus (siebziger) loco 40 30, (fuenfziger) —, **Hamburg.** Spirytus na luty-marzec 19 40, na kwiecień-maj 18 90. Nafta loco 6 85.

**Paryż.** Żyto na bieżący miesiąc 14 10, na marzec-kwiecień 14 25, na cztery miesiące od marca 14 35. Pszenica na bieżący miesiąc 21 55, na luty 21 65, na marzec-kwiecień 21 70, na 4 miesiące od marca 21 70.

Mąka znak „12” na miesiąc bieżący 43 10, na marzec-kwiecień 44 10, na cztery miesiące od marca 45 25.

Spirytus na bieżący miesiąc 45 25, na marzec-kwiecień 44 50, na cztery miesiące od maja 44 25, na cztery ostatnie miesiące 40 25.

Cukier biały na bieżący miesiąc 30 25 1/2, na marzec 29 37 1/2, na cztery miesiące od maja 30 12 1/2 na cztery miesiące do października 29 12 1/2.

**Hamburg.** Pszenica loco nowa holst. 161 do 164, żyto meklembskie nowe 144 do 155, południowo-rosyjskie nowe 119 do 120. Nafta loco 6 80 mk.

**Wrocław.** Pszenica stara biała —, żółta stara —, nowa biała 16 40, nowa żółta 16 30, żyto 14 —, owies stary —, nowy 13 20, rzepak —.

## Wiedeń, 14 marca. (Giełda zbożowa).

Na wczorajszej giełdzie notowano: Pszenica na wiosnę w obrotach 9 79 do 9 80, pszenica na maj czerwiec 9 40 do 9 36, owies na wiosnę 6 — do 6 02, owies na maj czerwiec 6 05, kukurydza na maj czerwiec 5 84 do 5 83. Zresztą notowano: żyto na wiosnę 8 10 do 8 12, rzepak na sierpień wrzesień 12 20 do 12 35.

Zamknięcie giełdy nastąpiło przy kursach niskich: pszenica na wiosnę 9 73, pszenica na maj czerwiec 9 34, żyto na wiosnę 8 10, owies na wiosnę 6 — kukurydza na maj czerwiec 4 82.

Ceny spirytusu: 18 10 za gotówkę, 18 30 za wypowiedzeniem.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 marca 1899 r.

### Ogólny dług państwa.

	placa	teraz
Renta papierowa	101.05	101.25
Renta srebrna	160.80	161.00
Losy z roku 1854 po 250 zł. rak. 4%	171.60	173.50
1860 po 500 zł. wa. 5%	—	—
1860 po 100 zł. 5%	195.00	196.00
1864 po 100 zł.	—	—

### Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł.	119.95	120.15
Renta wol. od pod. 4% za 200 kor.	101.20	101.50
Renta inwest. austr. 3 1/2% za 200 kor.	85.65	85.85

### Obligacje kolejowe.

Kol. Arcycka. Albrechta za 100 zł. 4%	99.25	100.25
Kol. Cesarz. Błzhiery w zlocie wolne od podatku za 100 zł. 4%	119.30	120.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5%	126.75	127.75
Kol. Arcycka. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4%	99.10	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5%	210.65	211.65

### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5%	113.20	114 —
w zlocie za 200 zł. 5%	133. —	—
kol. bukowickie lokal. na 200 kor. 4%	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4%	99. —	100. —
Kol. lwowski-czern.-jaskiej z r. 1884 za 200 kor. 4%	99.80	100. —

### Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Weg. złota renta za 100 zł. 4%	119.80	120 —
w wal. kor. za 200 zł. 4%	—	—
kor. 4%	97.85	98.05
obl. prop. za 100 zł 4 1/2%	100.60	101.60

### Inne publiczne pożyczki.

Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 zł. kor. 4%	97.50	98.50
Bukowickie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5%	102.75	103.65
Gal. pożycz. kraj. z r. 1878 za 100 zł. 6%	97.20	98. —
Gal. pożycz. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4%	—	—
Gal. oblig. propin. z roku 1889, za 100 zł. 4%	93. —	93.80
Pożyczka premiiowa m. Wiednia z r. 1874	126. —	127. —
Pożyczka miasta lwowa z roku 1896 za 100 zł. 4%	94.20	94.90
Renta włoska za 100 kor. 4%	—	—
Pożyczka bułgarska z r. 1892 za 100 zł. 6%	111.75	112.25
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2%	34.75	35.25
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 fr.	62.45	62.85

### Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne

	(za 100 zł. Nom.)	
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	98.10	98.10
obl. pr. z r. 1880 3%	—	—
1889 3%	117.50	118.25
Bukowicki zakł. kred. ziem. los. 5%	104.75	105. —
los 4%	96.60	97. —
Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5%	110.20	111. —
los. 60 lat 4 1/2%	109.25	101. —
60 lat za 200	—	—
koron 4%	98.75	97.60
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat	98.10	—
4% los. 41 lat	97.50	98.50
4% stare	97.75	98.10
4% za 200 kor.	95.90	96.90
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2% 51 1/2 lat zwrotne	100.75	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5%	102 —	102.60
Banku krajowego oblig. komun. 8 em. 4 1/2% lat za 200 kor. 4 1/2%	100.75	—
Banku krajow. los. 57 1/2 lat za 200 kor. 4%	98. —	99. —
Banku krajow. obl. kol. los. za 200 kor. 4%	97.50	98.50
Austr. węgiersk. banku 40 1/2 lat los. 4%	100.10	101.10

### Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. lwów-czer.-jassy z r. 1884 za 300 zł. 4% mniej 10%	91.80	92.70
Kolei lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4%	99. —	99.25
Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4%	99.50	100. —

### Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	150.50	157.50
Pesz. banku handl. 500 zł.	141.00	141.20
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul.	369 1/2	—
Weg. banku kredyt. 200 zł.	397. —	399. —
Banku austr. tow. esk. 500 zł.	730. —	733. —
Gal. banku hipot. 200 zł.	383. —	384. —
dla handlu i przem. 200 zł.	200. —	202. —
Banku dla kraj. koronowych 200 zł.	243.25	—
Austro-węg. 600 zł.	921. —	926. —
Związk. (Unionbank) 200	327. —	—
Czesk. banku związk. 100 zł.	137.25	138.25
Zirnostenska banka 100 zł.	136.60	137.25

### Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	266. —	267. —
(akc. zakt.) 200 zł.	148. —	152. —
Kolei półn.-ces. Ferd. 1000 zł. mk.	3425. —	3435. —
Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.75	293.75
wschodn.-galic.-lodoln. 200	198. —	201. —
państwowych 200 zł. per ult.	260.50	261.50
południowych 200 per ultimo.	65.75	68.50
węgier. galic. j. 200 zł.	214.50	215.50

### Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Gal. karpac. naft. towarz. 500 kor.	400. —	—
Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł.	242.00	—
Prański Tow. żel. n. przem. 200	1250. —	—
Schodnia 500 kor.	860. —	860. —
Tureckie zarz. tytoniow. 500 fr. per ult.	135.25	—
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.	189. —	190. —

### Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł.	6.70	7.20
Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł.	199.25	200.25
ciary 40 zł. mk.	63.50	64.50
Tow. seg. na Dunaju 100 zł. mk. 4%	170. —	180. —
Pożyczka m. Innsbruck 20 zł.	98.80	99.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27. —	28. —
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24. —	25. —
(ten 40 zł.)	67. —	67.50
Państw. 40 zł. mk.	65. —	65.50
Czerw. krzyża Austr. tow. 10 zł.	20.40	21. —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.60	12.60
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	98. —	99. —
Balmu 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	84.75	85.75

### Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.

m. Trysta 100 zł. mk. 4 1/2%	165. —	—
50 zł. 4%	80. —	64. —

### Walu ty.

Dukat cesarski	5.70	5.72
Anstr. węg. 8 guld. złota moneta	9.55	9.56 1/2
20-frankówka	11.78	11.82
20-markówka	—	—
Rosyjski półimperyal	68.95	69.05
Niemieckie banknoty za 100 marek	41.45	41.55
Włoskie banknoty za 100 litr.	130.43	130.80
10 funtow sterlingów	127.23	127.5
Ruble (za 100 rub.)	—	—

### Berlin, dnia 13 marca:

Posn. listy zastawne 4 proc. Berya G-11	102. —
3 1/2 proc.	99. —
3 proc. Berya A.	89.80
102.61	—
Lwz. listy rentowe 4 proc.	—
3 1/2 proc.	98.00
3 proc.	91.60
Posn. obligacje prow. 3 1/2 proc.	216.30
Ruble (100)	169.70
Austr. banknoty (100)	—
Listy zastawne Król. Polsk. 4 1/2 proc.	—

### Warszawa, dnia 13 marca:

Listy likwidac. Król. Polsk. duże	100.60
drobne	—
Ros. Poż. Prem. z roku 1864	292. —
1868	277. —
296.70	—
Obl. prem. Banku szlacheckiego	100.70
Listy zast. Tow. kred. ziemsk. duże	—
drobne	—
miasta Warszawy ser. VII.	99.10
4 1/2 proc.	—

### Petersburg, dnia 13 marca:

Rosyjska pożyczka prem. z r. 1884	299. —
z r. 1886	277. —
100.00	—
Listy zast. Tow. kred. ziem. Kr. polsk.	—
rosyjskie	99.10
kijowskie	99.10
wileńskie	—
czarkowskie	—
czernosielskie	—
besarab.-taurudz.	—

**A. CONAN DOYLE.**

**WUJ BERNAC.**

PAMIĘTNIK Z CZASÓW PIERWSZEGO CESARSTWA.  
(Z ANGIELSKIEGO).

ROZDZIAŁ I.  
Wybrzeże Francji.

Mogę powiedzieć, że czytałem już list mego wuja jakie sto razy i jestem pewny, że umiałem go na pamięć. Pomimo to wyjąłem go znów z kieszeni i siedząc na burcie statku żaglowego, którym przebywałem Kanał angielski, zacząłem przebiegać oczyma na nowo z taką uwagą, jakgdybym oglądał to pismo po raz pierwszy. Było ono skrócone wielkimi, wyraźnymi literami, takimi, których można było oczekiwać od człowieka, co zaczął swą karierę życiową, jako skromny adwokat małomiasteczkowy.

List był zaadresowany do Ludwika hrabiego de Laval (takie jest moje nazwisko), na ręce Williama Hurgreaves, w oberży pod Zielonym człowiekiem, w Ashford, w hrabstwie Kent, w Anglii. Pomimo przerwanych naówczas urzędowych stosunków pomiędzy Anglią i Francją, doszedł do mnie, a właściwie do mojego gospodarza razem z wielu butlami dobrego francuskiego koniaku, przem

# Tygodnik rolniczy i gospodarstwa krajowego

## Krajowa stacya chemiczno-rolnicza w Dublinach.

Mamy przed sobą sprawozdanie z działalności krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublinach za czas od 1 października 1897 do 1 października 1898 — zestawione przez kierownika stacyi, prof. J. Mikulowskiego-Pomorskiego. Sprawozdanie obejmuje 124 strony dużego formatu z bardzo licznymi tabelami i całymi szeregami cyfr, przedstawiającymi wyniki badań i doświadczeń, przez stacyę przeprowadzonych.

W ciągu roku wykonała stacya ogółem 830 rozbiórów chemicznych — a mianowicie: gleb 55 — nawozów sztucznych 290 — wapieni i gipsów 19 — rozmaitych 31 — buraków cukrowych, kartofli, kukurydzy 13 — do celów doświadczeń, prowadzonych przez stacyę, wykonano 420 rozbiórów. Próbkę nadesłało 133 rolników, 7 firm handlowych i 1 sąd. Z 290 próbek nawozów sztucznych nadesłano: superfosfatów 68 próbek, maki kostnej preparowanej 20, parzonej 35, żużli Thomasa 151, nawozów potasowych 4, saletry i siarkanu amonowego 12. Z tego nadesłali rolnicy 216 próbek — kupey i sady 74.

Po krótkim, ogólnym wstępie, podaje sprawozdanie przebieg i wyniki wykonanych doświadczeń. Ażeby sobie wyrobić wyobrażenie o ich kierunku i rozległości, podamy choćby sam tylko przedmiot doświadczeń. I tak przedstawia sprawozdanie: doświadczenie nad względną zawartością nawozów fosforowych; nad wpływem rozdzielania nawozów na ich działanie w wazonach; nad potrzebami nawozowymi gleb — a mianowicie: a) wyniki zbiorowych doświadczeń polowych, przeprowadzonych z jęczmieniem i owsem — b) doświadczenie z nawożeniem buraków cukrowych w Sędziszowie — c) doświadczenie z nawożeniem buraków pastewnych w Jagielnicy — d) z nawożeniem kukurydzy tamże — e) z łubinem na zielony pognój pod żyto w Wysocku.

Dalej znajdujemy: przebieg pobierania pokarmów u owsa na poletkach i w wazonach — rozkrzewienie i wysokość zdźbeł zbóż dublańskich w roku 1898 — zestawienie całorocznych oznaczeń tłuszczu itd. w mleku krów rasy oldenburskiej i angielskiej w Dublinach — cztery referaty, odnoszące się do nawozów zielonych — referat o szkodliwości nadchloranu w saletrze chilijskiej — wreszcie zestawienie doświadczeń polowych w r. 1898 w różnych okolicach kraju, prowadzonych przez poszczególnych gospodarzy według wskazówek i pod ciągłym dozorem stacyi. I tak; doświadczenia nad potrzebami nawozowymi gleb, prowadzone w 20 miejscowościach, a 16 powiatach; doświadczenia z zielonym pognojem, żużlami Thomasa i kainitem pod oziminę, w 14 miejscowościach, a 12 powiatach; doświadczenia z nawożeniem łąk w 19 miejscowościach, a 17 powiatach. Oprócz tych — prowadzonych środkami komitetu Tow. gospodarskiego — wykonała jeszcze stacya doświadczenia w 46 miejscowościach, a w 28 powiatach — wreszcie kosztem poszczególnych rolników, a pod kierunkiem stacyi w 8 miejscowościach — z tych 4 w Królestwie Polskiem.

Nie potrzebujemy dodawać, jak wielkich korzyści dla rolnictwa naszego oczekiwać można po dalszej w tym kierunku pracy. Obok strony naukowej, która także nie mało zyska, praktyczne skutki muszą być bardzo doniosłe. Przyzycząją się nasi rolnicy do gospodarowania na podstawie dokładnej znajomości swojej gleby i jej potrzeb.

Na sprawozdanie złożyli się, oprócz samego kierownika stacyi, prof. Pomorskiego, pp.: A. Karpinski, K. Huppenthal, dr. M. Pankowski i Bössler.

## Zakłady produkcji nasion.

W sprawozdaniu o czynnościach rolniczego departamentu Wydziału krajowego — sejmowa komisya gospodarstwa krajowego przy sposobności subwencji na zakład dla produkcji ziemniaków, poruszyła ważną sprawę zakładów dla produkcji nasion. Sprawozdawca poseł Rayski pisze:

Z prawdziwym uznaniem przyjęła komisya do wiadomości zarządzenia Wydziału krajowego, polecające wstawienie do budżetu na rok 1899 kwoty 1000 zł., jako subwencji dla zakładu produkcji ziemniaków p. Dołkowskiego. Nie wielki ten stosunkowo nakład może przynieść dla kraju znaczne korzyści i pożytki. Ziemniak jest podstawą wyżywienia naszej ludności rolniczej i robotniczej; jest zarazem głównym materiałem jedynego krajowego przemysłu, wyrobu spirytusu. Dostarczenie naszemu rolnictwu i przemysłowi rolniczemu plennych, odpornych i obfitych w skrobię odmian kartofli jest zatem sprawą ważną i cały ogół obchodzącą. Pan Henryk Dołkowski, dzierżawca Nowej wsi przy Kętach w powiecie bialskim, od dłuższego czasu zajmuje się produkcją ziemniaków z nasienia sztucznie zapłodzonego. Ziemniaki tak wyprodukowane są plenne i odporne na przeciw zgniliznie (*peronospera infestans*). Korzyści takiej hodowli ziemniaczanej są za granicą ogólnie znane. W kraju pierwszy p. Dołkowski poszedł za

przykładem Anglików i Niemców i stworzył swój zakład. Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego poparł jego starania i wyjednał mu subwencyę ministeryalną na lat trzy po 600 zł. rocznie. Obecnie ministerstwo oświadczyło się z gotowością podniesienia tej subwencji do tysiąca zł. rocznie aż do roku 1900 włącznie, jeśli kraj udzieli takiej samej pomocy. Praca pana Dołkowskiego jest rzetelna i sumienna. Odmiany kartofli pochodzące z jego zakładu wyrobiły sobie ogólne uznanie w szerokich kołach odbiorców nie tylko w kraju, ale także na Śląsku, Morawach i Czechach. Obecnie nawet cenniki niemieckich zakładów produkcji kartofli odmiany wyprodukowane w Nowej wsi jak np. Piasty, Dołęgotopy i t. d. i wyrażają się z wszelkiem uznaniem o zakładzie p. Dołkowskiego. Na rok 1898 nie mógł Wydział krajowy żadnej subwencji p. Dołkowskiemu udzielić, gdyż wydatek taki nie był w budżecie przewidziany, obecnie wstawiona jest w budżet na rok 1899 pozycya 1000 zł. a komisya jak najusilniej zaleca Sejmowi przyjęcie tej pozycyi.

Komisya sądzi, że na tem nie należy poprzestać, że raczej byłoby do życzenia, żeby tak komisya krajowa dla spraw rolnictwa, jak też Wydział krajowy rozpatrzyły się i zastanowiły nad możliwością wprowadzenia w życie innych podobnych zakładów skierowanych wyłącznie do produkcji nasion bądź to roślin kłosowych, bądź też roślin pastewnych. W Niemczech są już takie gospodarstwa, które wyłącznie produkują zboża lub rośliny pastewne (głównie buraki) tylko na nasiona.

Gospodarstwa te stoją pod kontrolą towarzystw rolniczych lub też rządowych stacyj doświadczalnych i dają kupującym gwarancję, że towar nabyty jest świeży, zdrowy i zaaklimatyzowany. W prowincjach polskich pod rządem rosyjskim znajdują się takie prywatne zakłady, które z całą sumiennością produkują krajowe odmiany zbóż. Na Ukrainie racjonalna i do wszelkich najnowszych wymogów nauki zastawiana produkcya nasienia buraków cukrowych tak się wzmogła, że import buraków francuskich, zupełnie ustał, a natomiast zaczął się eksport buraczanego nasienia z Ukrainy do Królestwa Polskiego i dalej na zachód.

Że takie zakłady czy gospodarstwa skierowane ku sumiennej produkcji nasion byłyby i w naszym kraju potrzebne, tego chyba dowodzić nie potrzeba. Po pierwsze, znaczne sumy pieniędzy, które rok rocznie wychodzą z kraju na sprowadzanie różnych nasion o szumnych nazwach i rzekomo cudownych właściwościach zostałyby w kraju — a dalej rolnicy nie byłiby narażeni na zawody i rozezarowania.

Komisya sądzi, że znaleźliby się i u nas zawodowi gospodarze sumienni i dostatecznie wykształceni, którzyby zakłady takie potrafili prowadzić, zwłaszcza, otrzymując wskazówki i ogólny nadzór od stacyi doświadczalnej. Może tę myśl zechce rozpatrzeć krajowa komisya dla spraw rolniczych i swą opinię przedłożyć Wydziałowi krajowemu. W tym celu proponuje komisya rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z obydwoma krajowymi Towarzystwami rolniczemi i po wysłuchaniu opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych postarał się o utworzenie w kraju zakładów dla produkcji nasion zbożowych i pastewnych, a w razie uznanej potrzeby wstawił odpowiednią na ten cel kwotę w budżet na rok 1900.

Rezolucyę tę Sejm uchwalit i byłoby bardzo do życzenia, żeby Wydział krajowy energicznie jej wykonaniem się zajął.

## Przeciw gruźlicy u bydła.

W sprawozdaniu sejmowej komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie hodowli bydła, czytamy:

Uchwałą z dnia 24 stycznia 1898 Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by sprawę szczepienia bydła tuberkuliną zbadał i odnośne wnioski na następnej sesyi przedłożył.

Sprawą tą zajmował się Wydział krajowy już przedtem, odzywały się bowiem w kraju głosy, domagające się zastosowania środków przeciw szerzeniu się gruźlicy u bydła rogatego, a gdy w r. 1897 weterynarz krajowy przedłożył memoriał uzasadniający potrzebę zapobiegania szerzeniu się tej choroby między bydłem, poparty sprawozdaniem dr. Szpilmana z szóstego międzynarodowego kongresu weterynaryjnego w Bernie, Wydział krajowy odstąpił sprawę tę komisji dla spraw rolniczych do zaopiniowania, która na podstawie wyczerpujących obrad uchwalila doradzić Wydziałowi krajowemu, ażeby wspólnie z rządem przez odpowiednie zarządzenia dolozył wszelkich starań celem powstrzymania niebezpieczeństwa grożącego hodowli przez szerzenie się gruźlicy, objawiającej się najbardziej między bydłem więcej uszlachetnionem. W myśl wniosków krajowej komisji dla spraw rolniczych Wydział krajowy odniósł się do namiestnictwa z prośbą, ażeby zechciała wyjednać u rządu:

1. Uregulowanie w drodze ustawodawczej skutecznego tępienia gruźlicy u bydła rogatego i zapobieganie rozszerzenia się tejże jako choroby stadnej.

2. Udzielenie jeszcze w roku bieżącym i w latach następnych wydatnych zasiłków z fundusów państwowych obu krajowym Tow. rolniczemu na pró-

bane szczepienie bydła rogatego tuberkuliną, a to w celu: a) zbadania, w jakich rozmiarach gruźlica między bydłem się szerzy; b) tymczasowego zapobiegania jej rozszerzeniu się w tych oborach, gdzie ona sprawdzoną zostanie, przez zastosowanie odpowiednich środków higienicznych i hodowlanych, a zarazem postanowił Wydział krajowy ze swej strony przyjść w pomoc tej akcyi przez wydelegowanie na koszt własny swego weterynarza krajowego do wszystkich miejscowości w kraju, w których Towarzystwa rolnicze szczepienie przeprowadzić za stosowne uznają.

Jakkolwiek dotąd decyzya rządu w tej sprawie jeszcze nie nadeszła, komisya gospodarstwa krajowego mniema, iż rząd nie odmówi wydatnego zasiłku na przeprowadzenie badań w kraju, o ile zapomocą szczepienia tuberkuliną szczególnie we wszystkich oborach zarodowych szerzenie się gruźlicy sprawdzić się da, a w mniemaniu tem utwierdza ją okoliczność, że ministerstwo rolnictwa udzieliło krakowskiemu Tow. rolniczemu na jego prośbę 500 zł. na szczepienie, które już w trzech oborach przeprowadzono i przyczem się okazało, że czerwone bydło polskie w znacznie niższym stosunku procentowym reagowało, niż inne rasy bydła.

Zważywszy, że gruźlica u bydła szerzy się ciągle we wszystkich krajach koronnych monarchii, a jakkolwiek wykazy statystyczne z rzeźni niektórych miast dają mylne wyobrażenie o szerzeniu się gruźlicy z powodu niedokładnych badań a jeszcze bardziej z powodu bicia bydła chorego na rzeź w wsiach, gdzie nadzór nad rzeźnią nie wykonują znawcy zawodowi — badania kliniczne, jakoteż za pomoca wstrzykiwań tuberkuliną przeprowadzone dowodzą, że w wielu oborach liczba gruźliczych sztuk dochodzi do niezwykle wysokiego stosunku procentowego i że według zebranych w Austrii wyników tych badań u bydła rasy holenderskiej ilość gruźliczych dochodzi do 65%, pinzgauskiej do 53 a siemalskiej do 40%. w zachodniej zaś części kraj naszego szczepienia przeprowadzone staraniem Komitetu Towarzystwa rolniczego wykazały w niektórych oborach 64-6% sztuk chorych na gruźlicę tak, że na nieobliczalne straty naraża tych gospodarzy rolnych, u których ta gałąź gospodarstwa stanowi jedno z głównych źródeł dochodu, zważywszy dalej, że nie tylko prawie wszystkie państwa europejskie, bądźto rozporządzeniami, bądź też ustawami dążą do skutecznego tępienia tej choroby, lecz nawet Ameryka w niektórych stanach posłużyła się bardzo radykalnymi środkami, chcąc czempredziej wytepić gruźlicę, a wszystkie w ostatnich latach zwolowane kongresy weterynaryjne i higieniczne uznają zwiększenie się ilości wypadków gruźlicy jako bezpieczne dla chowu bydła, jakoteż dla publiczności spożywającej mleko, zważywszy w końcu, że nie tylko mniejsza własność, lecz i zamożni gospodarze nie są w możności dotknięte zarazą bydło usunąć i zastąpić innem, a oprócz tego własnym kosztem przeprowadzić radykalną desinfekcyę budynków, połączoną z znacznym wydatkiem, komisya gospodarstwa krajowego wyraża przekonanie, że tylko uznanie tej choroby u bydła jako stadnej i zarządzenie skutecznego tępienia gruźlicy u bydła rogatego przy wydatnych zasiłkach państwowych dalszemu, jej szerzeniu się zapobiedz może.

## Rozmaitości.

„Rolnika“ nr. 10 z dnia 11. b. m. zawiera: Sprawy Towarzystwa: Uchwały zapadłe na XXXIV. Walnem zgromadzeniu Rady ogólnej Tow. gosp. — Szkoła sadownictwa i gospodarstwa dla żołnierzy. (K. M.) — Z nowych doświadczeń: Nowe rady postępowania z obornikiem (K. H.); Wpływ szybkiego i powolnego dojenia na ilość udoju; Uprawa ryżu i chów karpia (K. M.); Doświadczenia Davenport'a z żywieniem cieląt karmą treściwą. — Działanie rozmaitych roślin użytych na zielony nawóz i wpływ pory przyorania na urodzaj poplonu (podług Büsslera). — Kronika. — Drobne wiadomości. — Pytania i odpowiedzi. — Ze stołu redakcyjnego: III. Sprawozdanie stacyi chem.-roln. w Dublinach.

„Tygodnika rolniczego“ krakowskiego nr. 10 z 10. bm. zawiera: Z pola doświadczalnego studium rolniczego. I. Potrzeby nawozowe gleby pola doświadczalnego w stosunku do różnych roślin uprawnych, napisał prof. dr. Emil Godlewski (dokończenie). — Sposób sztucznego wywołania płci pożądaney u zwierząt, przez W. M. Kozłowskiego. — Kronika postępu w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego. (Próbne uprawy kartofli w Niemczech. Strzelanie buraków.) Sprawy bieżące — Praktyczne środki. — Ograniczenia w przewozie zwierząt. Wiadomości handlowe.

**Jubileusz ruchadła.** W Pardubicach, w Czechach, obchodzone 3 marca setną rocznicę urodzin Franciszka Veverki, wiejskiego kołodzieja i kowala, pochodzącego ze wsi Rybitwy pod Pardubicami. On pierwszy zbudował zasadniczą formę ruchadła czeskiego, na którym oparła się później i budowa takich pługów jak Sacka i Eckerta. W r. 1883 postawiono w Pardubicach pomnik kamienny na cześć Veverki

Redaktor naczelny:

**Tadeusz Romanowicz.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:  
**Stanisław Rossowski.**